

Władza dławi wolność słowa

26 grudnia 2020

Nie da się inaczej ocenić nieproporcjonalnie wysokich kar, jakie otrzymali dziennikarze obywatelskiego medium Wolne-Media.pl (Wolne-Media.pl są związane ze środowiskiem Komitetu Obrony Demokracji i Platformy Obywatelskiej, i portal WolneMedia.net, używający domeny pomocniczej WolneMedia.pl bez myślnika, nie ma z nimi nic wspólnego oprócz podobieństwa nazw – przypis WM).



Katarzyna Pierzchała i Adam Wiśniewski, dziennikarze obywatelscy, relacjonowali happening, który w maju tego roku organizowała Lotna Brygada Opozycji, znana z ośmieszających obecną władzę działań. Policja uznała, że dziennikarze nie zachowali wymaganego dystansu między uczestnikami happeningu i ukarała ich wysłaniem wniosku o ukaranie do sanepidu. Sanepid, zgodnie z przepisami, może ukarać za nieprzestrzeganie wymagań związanych z walką z pandemią wysokimi mandatami: od 5 do 30 tysięcy złotych. Kary te, jako decyzje administracyjne, nie podlegają odmowie uiszczenia i muszą być zapłacone natychmiast, w przeciwnym wypadku urząd skarbowy zajmuje konto delikwenta. Można oczywiście od decyzji odwołać potem do sądu, co nie zwalnia z konieczności zapłacenia, a procesy mogą trwać miesiącami, albo nawet i latami.



W tym wypadku policja w sposób ewidentny starała się zwiększyć dotkliwość kary, ponieważ wybrała właśnie wniosek do sanepidu, w których opisała sytuację według własnych ocen. Urzędnicy Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego, nie weryfikując w żaden sposób policyjnej notatki wystawili mandaty w wysokości 10 tysięcy złotych dla każdego z dziennikarzy. Urząd Skarbowy właściwy dla ich miejsca zamieszkania zajął im konta.



Nadgorliwość policji jest oczywista: dziennikarze, jak utrzymuje portal Onet.pl, okazali dziennikarskie legitymacje, wyjaśnili, że są w pracy i wykonują swoje dziennikarskie obowiązki, co powinno uchronić ich od kary, ponieważ realizacja w praktyce wolności słowa jest zapisana w Konstytucji, stojącej ponad rozporządzeniami związanymi z pandemią. Wniosek nasuwa się sam: chodzi o zastraszenie dziennikarzy i uniemożliwienie im wykonywania swoich obowiązków, a także relacjonowania wydarzeń niewygodnych dla władz.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)